

ANTONI REGINEK

Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Tarlinski Piotr

Muzyka kościelna na Górnym Śląsku

w kontekście cecylianismu i przemian społecznych (1868–1918)

Opole 2019, ss. 648, Seria: Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku

nr 99, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu

Opolskiego; ISBN 978-83-65860-40-8

(Recenzja książki)

Autor, ks. dr hab. Piotr Tarlinski, od 2011 r. jest dyrektorem Polsko-Niemieckiego Centrum Bibliotek, Mediów, Kultury i Badań Naukowych im. Josepha von Eichendorffa w Opolu, a omawiana tu publikacja stanowi uwieńczenie znaczącego okresu jego dotychczasowej działalności naukowej i dydaktyczno-organizacyjnej.

Otrzymaliśmy cenne kompendium wiadomości naukowych z muzykologii kościelnej na Górnym Śląsku w związku z rozwojem idei cecylikańskich, promieniujących z Ratzybony w drugiej połowie XIX w. Autor rzetelnie wspomina o wcześniejszych badaniach, naświetlających w istotnym zakresie tematykę cecylianismu, ujętych m.in. w publikacjach Careny Sangl, Roberta Tyrały i Huberta Unverrichta, niemniej podjęta próba syntetycznej prezentacji reformy cecylikańskiej w świetle uwarunkowań społecznych, a także wieloaspektowe potraktowanie tematu, wskazuje na nowatorski charakter pracy i stanowi decydujący jej walor.

Studium jest owocem bardzo szeroko zakrojonej kwerendy, obejmującej muzykalia odnoszące się do omawianego czasokresu. Badawcze *novum* wynika również z szerokiego wachlarza zagadnień, którym ks. Tarlinski poświęcił w swej pracy wiele miejsca. Należą do nich takie kwestie, jak wpływ miejscowych oficyn wydawniczych na repertuar wykonywany w górnośląskich świątyniach, czy też oddziaływanie fenomenu muzycznego kształcenia na Górnym Śląsku, przy czym po raz pierwszy wykorzystano dokumenty z działalności Wrocławskiego Diecezjalnego Stowarzyszenia Cecylińskiego (*Breslauer Diözesan Cäcilien Verein*) oraz czasopisma, które rozpowszechniały idee cecylińskie, np. „Fliegende Blätter für katholische Kirchenmusik”, ukazujące się w Ratyzbonie od 1866 r., oraz „Cäcilia”, wydawane w diecezji wrocławskiej od 1893 r. Nowatorski wydźwięk ma także śmiało podjęta próba syntezy repertuaru i opisu muzyki wykonywanej w ramach liturgii eucharystycznej w kościołach zachodniej części Górnego Śląska w okresie upowszechniania idei cecylińskich. W poszukiwaniu źródeł ks. Tarlinski dotarł do archiwów i zbiorów muzykaliów w 32 miejscowościach. Poprawny jest klucz przeprowadzanej kwerendy, gdyż autor wybierał kościoły najstarsze, o szczególnie bogatej tradycji liturgiczno-muzycznej, a także ośrodki kształcenia muzycznego: Bytom, Głogówek, Głubczyce, Głuchołazy, Olesno, Pyskowice i in. Cenne okazały się zbiory w takich miejscowościach, jak: Gliwice, Nysa, Opole, Racibórz, Zabrze. Oczywiście nie można było pominąć źródłowych katalogów zbiorów i wydawnictw muzycznych, w tym zwłaszcza z Regensburga i Wrocławia. Zarówno materiał źródłowy, jak i literatura przedmiotu, którą posłużono się w pracy, budzi podziw i uznanie. W wielu kwestiach poruszanych w ramach studium zaznacza się wielojęzyczność i skomplikowane problemy narodowościowe na Górnym Śląsku. Autor bardzo trafnie podkreślił znaczący udział Kościoła w scalaniu zróżnicowanej społeczności, w tym zwłaszcza działania duchownych na rzecz zachowania języka ojczystego. Okazało się, że troska o poszanowanie kultury polskiej była szczególnie cenna w obliczu wszystkich urzędowych ograniczeń związanych z *Kulturkampfem*.

Omawiana praca zachowuje poprawną strukturę. Treść ujęto w trzech rozbudowanych rozdziałach. W części początkowej został ukazany obraz uwarunkowań społecznych na Górnym Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Przedstawienie geopolitycznego i eklezjalnego tła wydarzeń stało się nieodzowne, by we właściwym kontekście próbować oceniać muzyczne zjawiska. Kolejny rozdział pracy autor poświęcił cecylińskiej reformie, szczegółowo ukazując jej najważniejsze założenia programowe. Cenne okazało się także omówienie tendencji teologiczno-liturgicznych i estetyczno-muzycznych w Kościele katolickim opisywanego okresu. Trzeci rozdział ściśle odnosi się do podjętej tematyki, bo jest wnikliwym

przedstawieniem adaptacji założeń reformy cecylińskiej w zachodniej części Górnego Śląska. Wartościowe są podsumowania, które wprowadzono po omówieniu szczegółowych zagadnień ujętych w podrozdziałach. Od strony formalnej studium jest zrealizowane poprawnie, na uwagę zasługuje imponująca bibliografia oraz rzetelnie sporządzone przypisy, których zastosowanie może jednak nie we wszystkich przypadkach wydaje się być uzasadnione. Dużą zaletą omawianej pracy są dodatkowo wprowadzone cenne materiały w aneksie: „Statuty Śląskiego Stowarzyszenia Cecylińskiego”, „Lista członków Górnośląskiego Rejonowego Zrzeszenia Cecylińskiego z 1880 r.” oraz materiał ilustracyjny. Bardzo pomocny w korzystaniu z pracy jest indeks osób (s. 619–635).

Cel badawczy koncentrował się wokół zakresu oddziaływania reformy cecylińskiej na muzykę celebracji eucharystycznych w kościołach zachodniej części Górnego Śląska w latach 1868–1918. Autor poświęcił sporo miejsca działalności Carla Proskego (1794–1861) – górnośląskiego prekursora ruchu cecylińskiego oraz oddziaływaniom znawcy liturgii – Franza Xavera Schmidta (1800–1871), a także współtwórcy ratyżbońskiej reformy – Franza Xavera Witta (1834–1888). Idee cecylińskiej odnowy wyrosły z empatii badawczej i wykonawczej dla twórczości G.P. da Palestriny i innych kompozytorów muzyki kościelnej od połowy XVI w., mocno akcentując jednogłosową i wielogłosową muzykę wokalną *a cappella*. Ks. Tarlinski bardzo trafnie ukazał niezwykle złożone problemy, z jakimi cecylianizm musiał się zmierzyć w warunkach górnośląskich. Obok przepisów liturgicznych, kwestii ściśle muzycznych, dochodziły jeszcze procesy społeczno-kulturowe, także decyzje polityczne, wpływające na preferencje językowe. Znaczącą rolę w upowszechnianiu zalecanych utworów muzycznych odgrywały wydawnictwa, którym autor pracy poświęcił sporo miejsca: cały 4. podrozdział rozdziału III (s. 383–426). Istotne okazało się także syntetyczne ujęcie stosowanych form muzycznych w kościołach górnośląskich. Z opisu zjawisk wynika jasno, że obok ewidentnego oddziaływania wrocławskiej szkoły kompozytorskiej i wrocławskiej szkoły organowej na Śląsku w drugiej połowie XIX w. nie zrezygnowano w liturgii Eucharystii z utworów wokalno-instrumentalnych oraz pieśni religijnych w języku ojczystym. Możemy więc mówić o swoistej śląskiej tradycji muzycznej i wielkiej trosce o religijną kulturę muzyczną na tym terenie. Niektóre wątki naukowo-badawcze ujęte w pracy zasługują na dodatkowe podkreślenie i uznanie. Wśród uwarunkowań eklezyjalnych cenne są informacje na temat sytuacji wyznaniowej w danych ośrodkach diecezji wrocławskiej (s. 71–77) albo też kwestie odnoszące się do języka i wspomnianej już wielokulturowej świadomości Górnoślązaków (s. 81–104). Autor słusznie zaznaczył, że ruch cecyliński oddziaływał decydująco w zakresie liturgicznym, a nie politycznym (s. 270) – w tym znaczeniu cenne

okazało się przybliżenie myśli teologiczneliturgicznych Johanna Michaela Sailera (1751–1832) i jego wpływ na rozwój cecylianizmu (s. 109–115). Wartościowe są także wynurzenia Moritza Brosiga, prezentujące nieco inną koncepcję muzyki aniżeli u typowych cecylianistów (s. 448–449), przy czym daje się zauważyć, że ruch cecylianowski preferował ściśle powiązanie śpiewów z liturgią, a nie upowszechnienie śpiewów przypadkowych (s. 452). Ta myśl koresponduje z aktualnie obowiązującą tendencją w posoborowej liturgii.

Przy tak dogłębnym potraktowaniu podjętej tematyki ks. Tarlinski zachowuje również pewną asekurację w ostatecznym formułowaniu wniosków. W duchu badawczej skromności określa swoją pracę jako wieloaspektową introdukcję do dalszych badań muzykologicznych czy interdyscyplinarnych. Ma świadomość, że aby uzyskać pełniejszy obraz cecylianizmu na całym Śląsku, należałoby rozszerzyć poszukiwania muzykaliów we wschodniej części Górnego Śląska, aktualnie głównie w obrębie archidiecezji katowickiej, ale jeszcze bardziej w rejonie Środkowego i Dolnego Śląska, pamiętając o decydującym oddziaływaniu tak mocnego środowiska muzycznego, jakim był Wrocław. Dalsze ważne kwestie, domagające się twórczego nad nimi pochylenia, to relacje międzywyznaniowe, zwłaszcza wpływy cecylianowskie a muzyka kościelna wyznania ewangelickiego.

Niektóre problemy poruszone w pracy inspirują do podjęcia dyskusji. Przy omawianiu pewnych istotnych zagadnień podane informacje znacznie wybiegają poza nakreślone w temacie ramy czasowe; dotyczy to przykładowo edukacji muzyków (od s. 302). Takie poszerzenie zakresu czasowego może wpływać na zagubienie głównego wątku pracy, odnoszącego się do cecylianizmu. Autor słusznie stawia otwarte pytanie w kwestii oddziaływania reformy ratybońskiej na formację kapłanów diecezji wrocławskiej przygotowujących się do święceń w innych ośrodkach, zwłaszcza w Ołomuńcu i Pradze (zob. s. 342). Przykładem takiego wpływu (ale już spoza recenzowanej pracy) może być działalność zasłużonego duchownego i muzyka ks. Emiliana Schindlera, który studiował w tych dwóch ośrodkach i próbował później realizować idee cecylianowskie w swej posłudze duszpasterskiej na Śląsku Austriackim, natrafiając przy tym na sprzeciwy. Bardzo słusznie ks. Tarlinski doprecyzował we wstępie pojęcie Górnego Śląska, że w badaniach chodziło mu głównie o jego część zachodnią (zob. s. 51), przy czym w opisywaniu niektórych zagadnień może trochę brakuje dopowiedzeń lub wyjaśnień, zwłaszcza gdy poruszane kwestie wyraźnie dotyczą Śląska Dolnego – np. dane na temat osoby i twórczości Moritza Brosiga, właściwie działającego głównie we Wrocławiu, czy Ignaza Reimanna, związanego z regionem Kotliny Kłodzkiej, chociaż niewątpliwie oddziaływali oni na muzykę kościelną w szerszym zasięgu.

Podjęcie się ambitnego zadania sięgnięcia do znaczącej liczby przekazów źródłowych, wyszukanych we wnikliwej kwerendzie, budzi szacunek dla autora. Do realizacji tak śmiałego projektu ks. Tarlinski był dobrze przygotowany przez swoje wcześniejsze publikacje i działalność w wielu odrębnych dziedzinach muzykologii kościelnej. Zaprezentowane wyniki badawcze mają wymiar odkrywczy i w tym znaczeniu omawiana praca zachowuje swoje niepodważalne walory, stanowi cenną pozycję muzykologiczną i zasługuje na upowszechnienie.